

# List do matki Hulewicz d-mol – Edward Hulewicz

Żyjesz tak jak wiele Matek żyje  
Zapomniana w zmierzchu swego dnia  
Serce Tve codziennie mocniej bije  
Przez ten wieczny Twój Matczyny strach  
Piszą mi, że tęsknisz w samotności  
I o zmierzchu wypatrujesz mnie  
Wiem jak bardzo brak Ci słów miłości  
Które każda Matka słyszeć chce

Lecz Twój syn dziś takich słów nie umie  
Choć uczyłaś kochać dzień po dniu  
Nie pamięta, trudno mu zrozumieć  
Że czyjś głos kołysał go do snu  
Jak przez mgłę widzę Twoją postać  
Wybacz mi, to przecież tyle lat  
Jakże bardzo chciałaś bym pozostał  
Ale mnie nieznany wzywał świat  
Nie mógłbym pozostać tak daleki  
Byś tęsknotą nie dosięgła mnie  
Zanim przyjdzie zamknąć Ci powieki  
Ciebie Matko jeszcze ujrzeć chcę  
Powitają mnie Tve dobre ręce  
Powitają Twoje drogie łzy  
Spytasz mnie: Jak było Ci tam w świecie?  
Ja odpowiem: Dobry świat to Ty



Słowa: polskie Włodzimierz Patuszyński  
Muzyka: Wasyl Lipatow